

Konflikt etyczny lekarzy Oddziału II. Sztabu Głównego Wojska Polskiego w okresie dwudziestolecia międzywojennego na przykładzie losów mjr. dr. Ludwika Krzewińskiego (1898-1971)

The ethical conflict of the physicians of the Second Department
of the General Staff of the Polish Army in the interwar period
on the example of the fate of Maj. Ludwik Krzewiński, MD (1898-1971)

Krzysztof Kopociński

ORCID 0000-0002-4920-697X

Zbigniew Kopociński¹

ORCID 0000-0002-0973-3265

Żary

Streszczenie: W artykule przedstawiono sylwetkę mjr. dr. Ludwika Krzewińskiego (1898-1971), lekarza, oficera Wojska Polskiego, ze względu na swoją służbę w Oddziale II. Sztabu Głównego (wywiad i kontrwywiad) jednej z najbardziej kontrowersyjnych postaci polskiej wojskowej służby zdrowia okresu dwudziestolecia międzywojennego. Był on absolwentem Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie z 1927 r., uczestnikiem odsieczy Lwowa w czasie walk z Ukraińcami w latach 1918/1919. Zawodowo specjalizował się w toksykologii, chorobach wewnętrznych i ratownictwie gazowym, autor kilku publikacji naukowych. W latach 1931-1933 był wykładowcą w Centrum Wyszkożenia Sanitarnego w Warszawie. Następnie służył w Oddziale II. Sztabu Głównego, gdzie kierował Referatem Lekarsko-Badawczym. Był wynalazcą tzw. „zastrzyków Krzewińskiego”, których celem było łamanie oporu osób przesłuchiwanym przez polskie służby specjalne, zajmował się także produkcją środków toksycznych do stosowania w dywersji i sabotażu. Jego działalność na tym polu, w szczególności udział w wymuszaniu środków farmakologicznymi zeznań, stała w jaskrawej sprzeczności z zasadami etycznymi, którymi winni kierować się lekarze w swoim codziennym życiu.

Abstract: The article presents the profile of maj. Ludwik Krzewiński, MD (1898-1971), a physician and officer of the Polish Army, due to his service in the Second Department of the Polish General Staff (intelligence and counterintelligence) one of the most controversial figures of the Polish military health service in the interwar period. He was a graduate of the Faculty of Medicine at the Jan Kazimierz University in Lwów in 1927, a participant in the relief of Lwów during the battles with the Ukrainians in the years 1918/1919. Professionally he specialized in toxicology, internal diseases and gas rescue,

¹ 105. Kresowy Szpital Wojskowy z Przychodnią SPZOZ, 68-200 Żary, ul. B. Domańskiego 2, e-mail: zkopocinski@wp.pl

author of several scientific publications. In the years 1931-1933 he was a lecturer at the Sanitary Training Center in Warsaw. Then he served in the Second Department of the General Staff, where he was the head of the Medical and Research Division. He was the inventor of the so-called "Krzewiński's injections", the purpose of which was to break the resistance of people interrogated by the Polish secret services, he was also involved in the production of toxic agents for use in diversion and sabotage. His activities in this field, in particular, participation in interrogations with the use of pharmacological agents for the purpose of forcing testimony, stood in direct contradiction to the ethical principles which doctors should follow in their daily lives.

Słowa kluczowe: Krzewiński, lekarz wojskowy, Oddział II. Sztabu Głównego, Samodzielny Referat Techniczny, konflikt etyczny

Keywords: Krzewiński, military physician, Second Department of the General Staff, Independent Technical Section, ethical conflict

Służba większości lekarzy wojskowych zarówno tych z jednostek liniowych, jak i szpitali, koncentruje się głównie na udzielaniu pomocy oraz ratowaniu zdrowia i życia żołnierzy, ale także rodzin wojskowych czy osób cywilnych. Poza tym obejmuje działania profilaktyczne i organizacyjno-zarządzające w ramach struktur wojskowej służby zdrowia, a także te z zakresu orzecznictwa wojskowo-lekarskiego. W przypadku lekarzy jednostek wojskowych w swoich ramach zawiera także zabezpieczenie wszelkiego rodzaju szkoleń obarczonych zwiększonym ryzykiem wypadków, co wymaga obecności ekipy medycznej (różnego rodzaju strzelania, prace saperkie, loty samolotów, skoki spadochronowe, nurkowanie, wspinaczka etc.), a także udział w działaniach bojowych (misje specjalne, kontyngenty wojskowe poza granicami kraju, dalekie rejsy okrętów etc.). Jest to klasyczny spis zadań podejmowanych przez wojskową służbę zdrowia, który obejmuje całokształt działalności 99,9% lekarzy w mundurach. Ten typ aktywności realizowany jest w oparciu o zasady głoszone przez Hipokratesa i w zgodzie z tekstem lekarskiego przyrzeczenia, w szczególności słowami:

...służyć życiu i zdrowiu ludzkiemu; według najlepszej mej wiedzy przeciwdziałać cierpieniu i zapobiegać chorobom, a chorym nieść pomoc bez żadnych różnic, takich jak: rasa, religia, narodowość, poglądy polityczne, stan majątkowy i inne, mając na celu wyłącznie ich dobro i okazując należny im szacunek...².

Stosunkowo rzadko trafiało się (być może zdarza się tak również obecnie?), że lekarze wojskowi byli kierowani do wykonywania zadań specjalnych, gdzie istniał oczywisty lub możliwy konflikt etyczny stojący w jawnej lub zawoalowanej sprzeczności z tym, czego uczono ich na uczelniach medycznych i co przyrzekali odbierając dyplom lekarza. Jednym z tego typu przypadków jest bez wątpienia działalność płk. dr. Alfreda Paczkowskiego, pseudonim „Wania” (1909-1986), który w czasie II wojny światowej w praktyce zawiesił uprawianie swej lekarskiej profesji i na ochotnika został żołnierzem służb specjalnych, cichociemnym, specjalizującym się w sabotażu i dywersji. Podczas kilku lat bardzo niebezpiecznej i obciążonej ogromnym

² Przyrzeczenie Lekarskie. Kodeks Etyki Lekarskiej. Warszawa, 1994, s. 3.

ryzykiem działalności konspiracyjnej, jego głównym zadaniem była bezpośrednia walka z niemieckim okupantem, w tym skuteczne odbieranie życia innym ludziom – wrogom ojczyzny, a nie ratowanie rannych czy chorych³. Bez względu na wielce ofiarną i godną szacunku, pełną poświęcenia służbę żołnierską oraz niewątpliwe zasługi bojowe Paczkowskiego (kawaler Krzyża Srebrnego Orderu Wojennego *Virtuti Militari*), trudno nie postawić pytania, czy w świetle składanego przyrzeczenia lekarz ma prawo z pełną świadomością czynu zabijać innych ludzi? Czy rota przyrzeczenia obowiązuje go jedynie podczas pracy w zawodzie lekarza, a wykonując inne pozazawodowe czynności nie musi być jej wierny? Warto przypomnieć, że broń osobista personelu medycznego ma służyć wyłącznie do obrony własnej lub ochrony życia powierzonych sobie pacjentów, a nie do przeprowadzania akcji bojowych. Z jeszcze bardziej złożonym problemem natury etycznej mamy do czynienia w przypadku mjr. dr. Ludwika Krzewińskiego (1898-1971), który w okresie dwudziestolecia międzywojennego został przydzielony do Samodzielnego Referatu Technicznego (SRT) słynnej „dwójki” czyli Oddziału II. Sztabu Głównego Wojska Polskiego, gdzie jego wiedza i doświadczenie medyczne nie miały służyć leczeniu chorych, lecz głównie realizacji celów wywiadu i kontrwywiadu, które zdarzało się stały w rażącej sprzeczności z zasadami etycznymi obowiązującymi lekarzy a głoszonymi przez ojców nowoczesnej medycyny. Należy zwrócić uwagę, że działalność służb specjalnych z oczywistych względów odbywająca się z zachowaniem ścisłej tajemnicy, nader często u ich szefów budzi pokusę uzyskania sukcesu poprzez stosowanie metod na granicy prawa bądź nawet z rażącym przekroczeniem obowiązujących zasad. O tego typu praktykach społeczeństwo nie ma żadnej wiedzy lub dowiaduje się po wielu latach, czytając wspomnienia byłych funkcjonariuszy, służące głównie gloryfikacji autorów, lecz często zawierające śladowe informacje o, łagodnie mówiąc, niewłaściwym działaniu podległych im służb⁴. Mocno zdezaktualizowane informacje o łamaniu prawa przez służby specjalne nie robią już większego wrażenia i są interesujące głównie dla historyków, co sprawia, iż kolejni szefowie tajnych służb nie wahają się używać niedozwolonych metod, mając przekonanie, że nikt ich za to nie postawi przed sądem a po latach napiszą nawet wspomnienia, które przyniosą spory zysk finansowy. Zdarza się jednak, choć dość rzadko, że wstydlive tajemnice służb specjalnych ujawniane są szybko, co może rodzić skutki prawne i polityczne dla osób odpowiedzialnych. Doskonałym przykładem mogą tu być zaprezentowane opinii publicznej informacje na temat np. wieloletniego przetrzymywania bez postawienia zarzutów i torturowania przez amerykańskie służby specjalne na obcym

³ Z. Kopociński, K. Kopociński, *Służba lekarza wojskowego, wojna i okupacja z perspektywy cichociemnego Alfreda Paczkowskiego*. [w:] *Lekarz na wojnie. Studia z historii literatury i medycyny*. Red. E. Białek, D. Lewera. Wrocław, 2020, s. 257-279; A. Paczkowski, *Lekarz nie przyjmuje. Ankieta cichociemnego*. Warszawa, 1981.

⁴ W. Schellenberg, *Wspomnienia* (tytuł wersji angielskiej: Schellenberg). Przekład T. Rybowski. Wrocław, 1987; R. Gehlen, *Sensacyjne wspomnienia szefa wywiadu (oryg. Reinhard Gehlen Der Dienst)*. Przekład S. Zielić. Warszawa 1993; *Siedem rozmów z generałem dywizji Władysławem Pożogą I zastępcą ministra spraw wewnętrznych, szefem wywiadu i kontrwywiadu*. Opr. H. Piecuch, Warszawa, 1987; M. Zacharski, *Nazywam się Zacharski, Marian Zacharski*. Wbrew regułom. Poznań, 2009.

terytorium (Guantanamo na Kubie, Kiejkuty w Polsce) pojmanyh, rzeczywistych bądź rzekomyh, członków organizacji terrorystycznych, czy też uprowadzanie bądź likwidacja osób uznanych przez izraelskie służby za niebezpieczne⁵. Można mieć jednak uzasadnione wątpliwości, czy osoby odpowiedzialne za te haniebne działania faktycznie poniosły jakąkolwiek odpowiedzialność.

Samodzielny Referat Techniczny Oddziału II. Sztabu Głównego

SRT utworzonego w 1921 r. Oddziału II. Sztabu Generalnego (od 1928 r. Sztabu Głównego, dalej SG) powstał w swej pierwotnej formie pod nazwą Referat Techniczny (Referat T, Referat Wywiadu Technicznego) w początku lat dwudziestych XX w., a kierował nim wówczas por. Zygmunt Wojnicz-Sianożęcki (1880-1940). Był to okres kształtowania się struktur odrodzonego Wojska Polskiego, w tym Oddziału II. SG (wywiad i kontrwywiad), toteż struktura ta podlegała licznym modyfikacjom i przekształceniom. W dalszym okresie Referat T wchodził w skład Wydziału III Wywiadowczego, któremu podlegały cztery referaty: A, B, C, D. Pierwszy z wymienionych określony literą A to Referat Techniki Wywiadu kierowany przez kpt. Tadeusza Puszczyńskiego (1895-1939), dzielący się na trzy podreferaty (A1, A2, A3), w którym sprawami dotyczącymi wywiadu chemicznego i prac badawczyh w tej dziedzinie (metody wytwarzania gazów bojowych, materiałów wybuchowych, różnego rodzaju trucizn etc.) zajmował się podreferat A2, na którego czele stał mjr inż. Z. Wojnicz-Sianożęcki. Cały Referat T, oprócz spraw związanych pośrednio z medycyną, biologią i chemią, prowadził bardzo szeroką działalność w zakresie akcji dywersyjnych, wywiadu dywersyjnego i lokalizacji obiektów wojskowych w państwach ościennych (podreferat A1) oraz produkcji środków technicznych dla wywiadu i kontrwywiadu, fałszywych dokumentów, opracowania różnych sposobów kopiowania dokumentów, technik fotograficznych, tworzenia i wykrywania podsłuchów, otwierania korespondencji bez pozostawiania śladów, forsowania różnego rodzaju zamknięć i zamków etc. (podreferat A3)⁶. Pierwszą siedzibą Referatu T do 1933 r. była Szkoła Gazowa przy ulicy Ludnej 11 w Warszawie (późniejszy Wojskowy Instytut Przeciwigazowy, dalej WIPgaz.),

⁵ R. Bergman, Powstań i zabij pierwszy. Tajna historia skrytobójczyh akcji izraelskich służb specjalnych (oryg. Rise and Kill First. The Secret History of Israel's Targeted Assassinations). Tłumaczenie P. Grzegorzewski, J. Wołk-Łaniewski. Katowice, 2019; J. Wright, Grzech tortur i Guantanamo, <amnesty.org.pl/grzech_tortur_i_guantanamo> dostęp: 18.04.2021r. W istniejącym od 11 stycznia 2002 r. więzieniu w Guantanamo, eksterytorialnej enklawie USA na terenie Kuby, przetrzymywano co najmniej kilkuset więźniów, wobec których stosowano różnorodne formy tortur (podtapianie, przemoc psychiczna w postaci gróźb zabójstwa najbliższej rodziny, pozbawianie snu, przemoc seksualna, tzw. nawadnianie analne etc.), co stanowiło rażące pogwałcenie art. 3 Konwencji Genewskiej zakazującej tortur, poniżającego traktowania więźniów i gwarantującej prawo do uczciwego procesu.

⁶ M. Starczewski, Działania specjalne WP w okresie międzywojennym na kierunku wschodnim. [w:] Wywiad i kontrwywiad wojskowy II RP. Z działalności Oddziału II SG WP. Red. T. Dubicki. Łomianki, 2012, T. II, s. 142-144; T. Dubicki, Samodzielny Referat Techniczny (SRT) Oddziału II Sztabu Generalnego (Głównego) Wojska Polskiego. Geneza, organizacja i personalia. [w:] Sekretna wojna. Z dziejów kontrwywiadu II RP. Red. Z. Nawrocki. Poznań, 2014, s. 221-223; A. Peptoński, Kontrwywiad II Rzeczypospolitej, Warszawa, 2002, s. 17-19.

gdzie w 1921 r. rozpoczęto organizację własnego Laboratorium Chemicznego, wkrótce przemianowanego na Pracownię Chemiczno-Badawczą, którą w 1923 r. jako Laboratorium Specjalne włączono w skład Instytutu Badawczego Broni Chemicznej, gdzie funkcję kierowniczą całego instytutu objął mjr Z. Wojnicz-Sianożęcki. Jednocześnie na czele Referatu T z dniem 1 maja 1923 r. stanął mjr inż. Franciszek Sarnek (1888-1962)⁷. W owym okresie główne zadania referatu koncentrowały się na pozyskiwaniu i opracowywaniu informacji dotyczących stanu przygotowań państw głównie sąsiedzkich (choć nie tylko) do wojny z użyciem środków chemicznych i biologicznych, poziomemu rozwojowi przemysłu wojenno-chemicznego w innych państwach, prowadzeniu badań biochemicznych celem opracowania materiałów dla działalności dywersyjnej na ograniczoną bądź szeroką skalę. Kolejny szef Referatu T, którym w 1926 r. został mjr inż. Stanisław Kucharski (1891-1940?), położył nacisk na rozszerzenie działań podległej mu struktury o studia nad truciznami chemicznymi oraz przygotowania do wojny bakteriologicznej. Pracę tę twórczo kontynuował kpt. Ignacy Harski (1896-1956), który w marcu 1930 r. objął kierownictwo referatu. Jego znaczącym osiągnięciem było przeniesienie w 1933 r. głównej siedziby z ulicy Ludnej 11 do nowo wybudowanego, nowoczesnego budynku przy ulicy Wawelskiej 9. Był on już w fazie projektu stworzony na potrzeby referatu, posiadał liczne pomieszczenia i warsztaty, w tym m.in. oranżerię z pracownią i suszarnią zielarską, gdzie prowadzono prace nad środkami trującymi i narkotykami⁸. Kolejnym szefem SRT 18 czerwca 1937 r. został mjr dypl. Władysław Harland (1897-1939), a podległa mu struktura zawierała wówczas następujące elementy: Referat Wyszkożenia, Referat Biologiczny, Dział Lekarsko-Psychotechniczny, Referat Współpracy Technicznej, Dział Optyczny, Dział Elektro-Mechaniczny, Dział Chemiczny, Dział Fotografii i Reprodukcyjny, Dział Dokumentacji i Grafiki. Same nazwy poszczególnych komórek organizacyjnych wskazują pośrednio jak szerokie były ramy działalności SRT. Z punktu widzenia historyków medycyny najciekawszy był Referat Biologiczny kierowany przez kpt. dr. Jana Golbę (1898-1977), oraz Referat Lekarsko-Badawczy (w 1939 r. w ten sposób przemianowano były Dział Lekarsko-Psychotechniczny) kierowany przez kpt. dr. Ludwika Krzewińskiego⁹. Ostatnim szefem SRT w lutym 1939 r. został ppłk. dypl. Stanisław Gano (1895-1968), był to już schyłkowy okres funkcjonowania tej instytucji. Działalność SRT została przerwana w wyniku agresji III Rzeszy na Polskę w dniu 1 września 1939 r., co wymusiło ewakuację personelu ośrodka na wschód, a po 17 września, czyli ataku ZSRR na nasz kraj, do Rumunii, gdzie kadra i pracownicy cywilni zostali przejściowo internowani. Nowy Naczelny Wódz, gen. dyw. Władysław Sikorski (1881-1943), który w okresie międzywojennym pozostawał w ostrej opozycji w stosunku do rządzącego krajem obozu sanacyjnego, postanowił zupełnie zreformować Oddział II. i dokonać znaczących zmian personalnych. Na przełomie lat 1939/1940 część pracowników SRT została przemycona do Francji, gdzie tylko niektórzy zostali jednak pozytywnie zweryfikowani i przyjęci do nowej służby w Samodzielnym Oddziale II. Sztabu Naczelnego Wodza, pozostali ode-

⁷ T. Dubicki, dz. cyt., s. 221-223.

⁸ Tamże, s. 224-230.

⁹ Tamże, s. 231.



Mjr. dr Jerzy Krzewiński (1898-1971), fotografia w mundurze w stopniu kapitana, lata 1930

Źródło: CAW, AP 1235

szli do jednostek liniowych bądź musieli sobie radzić na własną rękę. W ten sposób formalnie zakończyła się działalność SRT Oddziału II. SG, kontynuowana poniekąd już w nowej strukturze i w znacznej części już przez innych ludzi¹⁰.

Lwowska edukacja i początki służby wojskowej

Ludwik Krzewiński, a właściwie Ludwik Kawałek, bo tak brzmi jego rodowe nazwisko, urodził się 19 maja 1898 r. w Sułkowszczyźnie, powiat Mościska, województwo lwowskie. Jego rodzicami byli Jan Kawałek i Matrona z domu Sawczuk (w niektórych dokumentach personalnych błędnie występuje jako Maria Sawczuk vel Maria Szewczuk). W okresie wczesnych lat młodości zamieszkiwał we Lwowie przy ulicy Szeptyckich 3, w tym mieście uczęszczał początkowo do Szkoły Powszechnej im. H. Sienkiewicza, a następnie w latach 1910-1917 do C.K. IV Gimnazjum. Prawidłowy przebieg edukacji przerwał mu wybuch I wojny światowej, jako tzw. kandydat wojskowy 4 czerwca 1917 r. w trybie przyspieszonym złożył egzamin dojrzałości. W czasach gimnazjalnych należał do Sokola, zaś w latach 1913-1914 ukończył wa-

¹⁰ Tamże, s. 235-236; T. Kryśka-Karski, S. Żurakowski, *Generałowie Polski niepodległej*. Londyn, 1976, s. 5.

kacyjny kurs harcerski prowadzony przez gimnazjalnego profesora Jana Koczwarę (kierował szkolną drużyną), po czym objął w szkolnej drużynie funkcję zastępowego¹¹. Po wybuchu I wojny światowej już 10 maja 1916 r. został wcielony do 19. pułku strzelców (landwehra) C.K. armii, kurs rekrucki odbył w Hohenstadt, po czym został awansowany 10 listopada 1916 r. do stopnia starszego szeregowego i objął funkcję sekcyjnego w III. baonie swojego pułku. Uczestniczył w walkach na froncie galicyjskim, m.in. w bitwie pod Brzeżanami i Wiśniowczykiem, do stopnia kaprała awansowany 30 marca 1917 r. Z początkiem czerwca zdołał złożyć egzamin dojrzałości, a jesienią ciężko zachorował na czerwonkę, czego rezultatem był pobyt w okresie 30 październik 1917 r. – 28 styczeń 1918 r. w szpitalach i domach ozdrowieńców w Czortkowie, Stryju, Miskolcu (węg. Miskolc), Reichenbergu.

Po wyzdrowieniu powrócił do swej jednostki, gdzie uzyskał przydział do baonu zapasowego. 3 sierpnia 1918 r. został skierowany na 8. turnus Szkoły Oficerów Młodszych Piechoty XI. Korpusu (niem. Reserve Offizier Kurs) w Kamionce Strumiłowej, gdzie 1 listopada 1918 r. został rozbrojony przez Ukraińców, którzy wszczęli wówczas zbrojną rewoltę i próbowali zająć Lwów, wielki ośrodek polskiej nauki, kultury i sztuki. W obronie miasta wystąpili Polacy, w tym duża grupa młodzieży szkolnej, studenckiej i gimnazjalnej, która przeszła do historii pod nazwą Orleńscy Lwowski. Lwowa broniło wówczas, wg relacji L. Kawałka, trzech jego braci: Feliks w składzie odcinka Bem-Dyrekcja, Stanisław Kawałek w baterii por. Królikiewicza, Ignacy Kawałek na lotnisku¹². On sam nie zdołał dotrzeć do Lwowa podczas obrony, ponieważ miasto było otoczone przez Ukraińców, zaś nieuzbrojony Ludwik poruszał się pieszo i okreśną drogą przez Jarosław, zdołał tu dotrzeć dopiero 10 grudnia 1918 r. Natychmiast wstąpił do tworzonego Wojska Polskiego, gdzie w stopniu kaprała objął funkcję telefonisty II. baterii 1. pułku artylerii polowej (pap) „Lwów” (przemianowany później na 4. pap V. bateria, a następnie 5. pap IX. bateria), z którym uczestniczył w odsieczy Lwowa oraz w walce przeciwko Ukraińcom w I. ofensywie pod Brodami i Złoczowem, w II. ofensywie na Tarnopol. W okresie 3 październik – 31 grudzień 1919 r. został odkomenderowany na I. kurs dla medyków we Lwowie, w ramach którego ukończył pierwszy semestr

¹¹ Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie (dalej CAW), AP 7728 (Kawałek Ludwik), Kopia odpisu aktu urodzenia i chrztu Ludwika Kawałka z Parafii rzym.-kat. w Mościskach, Diecezja Przemyska, zgodność z oryginałem potwierdzona przez por. Ciszkiewicza ze Szpitala Załogi w Wilnie, bd.; AP 1235 (Krzewiński Ludwik); Sprawozdanie Dyrekcji C.K. IV Gimnazjum we Lwowie za rok szkolny 1912, Lwów, 1912, s. 148; Sprawozdanie Dyrekcji C.K. IV Gimnazjum we Lwowie za rok szkolny 1917/1918, Lwów, 1918, s. 22, 30

¹² CAW, AP 7728, Arkusz ewidencyjno-kwalifikacyjny, Karta ewidencyjna, Wojskowy arkusz ewidencyjny; AP 1235, Wniosek do Komitetu Krzyża i Medalu Niepodległości odrzucony 9.05.1933 r., Informacja o udziale braci L. Kawałka w Obronie Lwowa zawarta jest w jego wniosku o odznaczenie, natomiast nie występują oni na listach sporządzonych przez E. Wawrzkowicza, J. Klinka, Obrona Lwowa t. 3. Organizacja listopadowej obrony Lwowa, ewidencja uczestników, lista strat, opr. E. Wawrzkowicz, J. Klink. Warszawa, 1994; M. Klimecki, Lwów 1918-1919. Warszawa, 2011, s. 58-107; K. Kopociński, Z. Kopociński, Szpital nr 1 „Technika” i jego szef okulistyki podczas Obrony Lwowa 1-22 listopada 1918 roku. „Lekarz Wojskowy”, 2018, nr 4, s. 384-392; Z. Kopociński, K. Kopociński, Dr Lesław Ignacy Węgrzynowski (1885-1956). Czy obrońca Lwowa i powstaniec warszawski zasługuje na pamięć we Wrocławiu? [w:] Szkice z historii Towarzystwa Lekarskiego Lwowskiego. Red. E. Hrycaj-Małańczak, S. Dorocki, P. Brzegowy. Lwów, 2018, s. 195-211.

studiów medycznych. Z początkiem nowego roku skierowano go do 4. batalionu sanitarnego (bsan.) w Wilnie, gdzie 13 stycznia 1920 r. został awansowany do stopnia plutonowego sanitarnego, a po siedmiu dniach objął tam funkcję medyka na oddziale wenerycznym w Szpitalu Załogi. 29 lutego 1920 r. został mianowany podchorążym sanitarnym, ze szpitalem przebył okres ofensywy bolszewickiej, podczas której został ewakuowany do Grudziądza. Tam z dniem 30 października objął funkcję dowódcy oddziału uzupełnień i taboru Kompanii Zapasowej Sanitarnej nr III i został awansowany do stopnia podporucznika sanitarnego¹³.

Po zawarciu traktatu ryskiego i rozpoczęciu demobilizacji z dniem 23 marca 1921 r. został ewidencyjnie przydzielony do kompanii zapasowej sanitarnej nr 7 w Poznaniu, z jednoczesnym odkomenderowaniem na Wydział Lekarski Uniwersytetu Jana Kazimierza (UJK) we Lwowie, celem dokończenia studiów medycznych. W ciągu kolejnych sześciu lat zdobywał niezbędną wiedzę i doświadczenie jako student lwowskiej uczelni, zaś w okresach wakacyjnych kierowany był na praktyki i szkolenia do jednostek wojskowych. Do stopnia porucznika sanitarnego awansowany 2 maja 1922 r. ze starszeństwem z dnia 1 czerwca 1919 r. W okresie 6 lipiec – 29 wrzesień 1922 r. pełnił obowiązki jako zastępca naczelnego lekarza 43. pułku strzelców Legionu Bajończyków w Dubnie. 23 czerwca 1923 r. został przeniesiony ewidencyjnie do 6. bsan., a trzy dni później wyznaczony na stanowisko młodszego lekarza w słynnym 14. pułku ułanów Jazłowieckich we Lwowie, z dalszym odkomenderowaniem na studia. Podczas kolejnych kanikułów w okresie 16 lipiec – 7 wrzesień 1923 r. odbył z postępowym dostatecznym kurs przeszkolenia w lwowskim 6. bsan. Na porucznika podlekarza (por. plek.) przemianowany z dniem 24 marca 1924 r., co wiązało się z osiągnięciem większego zaawansowania na polu sztuki medycznej. W tymże roku (12 lipiec – 8 wrzesień 1924) zamiast letniego wypoczynku uczestniczył w 8. tygodniowym kursie aplikacyjnym w Wojskowej Szkole Sanitarnej w Warszawie. 1 maja 1925 r. przeniesiono go ewidencyjnie do 3. bsan. w Grodnie z przydziałem na stanowisko młodszego lekarza 4. p. ułan. Zaniemeńskich w Wilnie z pozostawianiem na odkomenderowaniu na studiach medycznych. Kolejną jednostką, w której formalnie służył por. plek. L. Kawalek był 17. pułk piechoty (pp) w Rzeszowie, gdzie objął 23 grudnia 1925 r. stanowisko młodszego lekarza. Należy pamiętać, że w praktyce oficer ten nie pojawiał się w swojej jednostce, lecz wciąż odbywał studia medyczne we Lwowie, toteż jego przydziały miały charakter czysto formalny. Ostatnią jednostką, do której został ewidencyjnie zaliczony przed uzyskaniem dyplomu lekarza, był 5. pułk strzelców Podhalańskich, gdzie trafił z dniem 22 maja 1926 r. Dyplom doktora wszech nauk lekarskich nr 3777/1926/27 UJK we Lwowie uzyskał 27 czerwca 1927 r., następnie 6 sierpnia przemianowano go na porucznika lekarza¹⁴.

¹³ CAW, AP 7728, Arkusz ewidencyjno-kwalifikacyjny; AP 1238, Rękopis Curriculum vitae L. Kawalka z 7.06.1920 r.; Dziennik Personalny MSWojsk. nr 42 z 3.11.1920 r.

¹⁴ CAW, AP 7728, Roczne uzupełnienie listy kwalifikacyjnej za rok 1923, 1925, 1926, 1927; AP 1235, Odpis dyplomu doktora wszech nauk lekarskich nr 3777/1926/27 UJK we Lwowie; Dziennik Personalny MSWojsk. nr 13 z 8.06.1922 r., nr 20 z 6.08.1927 r.; Główna Biblioteka Lekarska (dalej GBL), KOL L.4515, Karta Rejestracyjna Izby Lekarskiej Warszawsko-Białostockiej z 11.06.1932 r.

Służba lekarza wojskowego

Pierwszym przydziałem służbowym por. dr. Kawalka, już jako w pełni wykształconego i posiadającego pełne uprawnienia medyka, był 6. bsan. we Lwowie, gdzie początkowo zastępczo pełnił funkcję lekarza batalionu, po czym z dniem 10 września 1927 r. objął tam obowiązki instruktora ratownictwa gazowego. Problematyka zatruc gazami bojowymi i przeciwdziałania skutkom ich śmiertelnościowego wpływu bardzo zainteresowała młodego adepta sztuki medycznej, co zaowocowało skierowaniem go 4 kwietnia 1929 r. na podstawie Rozkazu Departamentu Zdrowia MSWojsk. L.1744/29 I. Szk. na 12 miesięczny kurs specjalizacyjny z ratownictwa i leczenia zagazowanych w Wojskowym Instytucie Przeciwigazowym w Warszawie (dalej: WIPgaz). W trakcie odbywania szkolenia był bardzo dobrze oceniany przez kierownika instytutu, ppłk inż. Z. Wojnicz-Sianożęckiego, który w opinii na jego temat za rok 1929 napisał m.in.:

Rzetelny, honorowy, pełen poczucia godności osobistej. Koleżeński, ambitny w pracy, pilny i sumienny. Zdyscyplinowany i taktowny. Bardzo pracowity, lecz brak uznania za pracę może go zniechęcić¹⁵.

Zaowocowało to tym, iż po odbyciu specjalizacji został oficjalnie przeniesiony z 6. bsan. do WIPgaz. na stanowisko eksperymentatora Działu III¹⁶. W trakcie wykonywania obowiązków w tym instytucie mianowany do stopnia kapitana ze starszeństwem z dnia 1 stycznia 1930 r. Wówczas także zdecydował się na zmianę nazwiska z „Kawalek” na „Krzewiński”, co nastąpiło na jego wniosek na podstawie decyzji z dnia 19 lutego 1930 r. Lwowskiego Urzędu Wojewódzkiego L.Ac.138/nazw. ex 1929¹⁷.

Wyższy stopień wojskowy i stabilna pozycja zawodowa, a co za tym idzie wyższe pobory umożliwiły mu także podjęcie decyzji o zawarciu związku małżeńskiego, gdyż był już w stanie utrzymać swoją wybrankę i ewentualne potomstwo. Ślub z 26-letnią wówczas Jadwigą Karoliną Fryderyką Ehrlich zawarł 9 grudnia 1930 r. w Parafii rzymskokatolickiej św. Aleksandra w Warszawie, rodzina zamieszkała przy ulicy Górnośląskiej 16/7. Praca w WIPgaz. sprawiała mu satysfakcję, choć raczej nie była jego wymarzoną miejscem zatrudnienia. Przez przełożonych był oceniany bardzo dobrze, czego dobrym przykładem jest opinia na jego temat sporządzona przez bezpośredniego przełożonego, kierownika Działu III. WIPgaz. ppłk. Karola Borczowskiego (1888-1943) z 14 listopada 1931 r. (pisownia oryg.):

Ambitny, energiczny o dużej inicjatywie, w wykonywaniu obowiązków pilny i sumienny, charakter szczerzy, względem kolegów przyjacielski i gotów do usług, służbę wojskową pojmując ideowo z b. dużym poczuciem honoru. [...] Bardzo duża inteligencja i zdolności logicznego wnioskowania. [...] Bardzo dobry wykładowca o wybitnych

¹⁵ CAW, AP 7728, Roczne uzupełnienie listy kwalifikacyjnej za rok 1929.

¹⁶ Dziennik Personalny MSWojsk. nr 11 z 18.06.1930 r.

¹⁷ CAW, AP 7728, Odpis pisma z dnia 19 lutego 1930 r. Lwowskiego Urzędu Wojewódzkiego L.Ac.138/nazw. ex 1929; Dziennik Personalny MSWojsk. nr 5 z 20.02.1930 r.

zdolnościach instruktorskich, fachowo wyszkolony b. dobrze. Tajemnice zachowuje poważnie. Ogólna ocena: wybitny¹⁸.

Już wówczas zdradzał duże zainteresowanie badaniami naukowymi oraz znaczne zdolności przekazywania wiedzy i prowadzenia interesujących wykładów, toteż nie jest kwestią przypadku, iż jesienią 1931 r. przeniesiono go z WIPgaz. do Centrum Wyszkożenia Sanitarnego w Warszawie (CWSan.), gdzie 7 listopada objął stanowisko wykładowcy gazoznawstwa i ratownictwa przeciwgazowego, a jednocześnie od 9 czerwca 1932 r. pełnił dodatkowo funkcję zastępcy dowódcy kursu stażystów¹⁹. Był to początek jednego z najbardziej płodnych pod względem naukowym okresów jego życia, mógł wówczas w pełni wykazać się swoimi dużymi umiejętnościami w dziedzinie gazoznawstwa, zarówno jako autor wartościowych publikacji naukowych, jak i wykładowca, co jednak okazało się, jak pokazała niedaleka przyszłość, zupełnie nieprzydatne, gdyż podczas II wojny światowej żadna ze stron na szczęście nie zdecydowała się na użycie na masową skalę gazów bojowych, pamiętając ich straszliwe skutki i spustoszenie jakie czyniły podczas wcześniejszej wojny, przy jednoczesnym braku możliwości pełnej kontroli nad tego typu bronią. Jest to klasyczny przykład realizacji w praktyce powiedzenia, iż zawodowi wojskowi zawsze są perfekcyjnie przygotowani do wojny już wcześniej stoczonej, natomiast przebieg każdego nowego konfliktu jest dla nich z reguły zaskoczeniem.

Działalność naukowa

Kpt. dr Krzewiński opublikował kilka prac naukowych głównie z dziedziny gazoznawstwa, toksykologii i obrony przeciwgazowej, z których na szczególne zainteresowanie zasługuje książka pt. „Pierwsza pomoc w zatruciach gazami bojowymi”, gdzie w bardzo czytelny i przystępny sposób ukazał całokształt właściwego postępowania ratowniczego w momencie użycia przez przeciwnika gazów bojowych. Z dzisiejszego punktu widzenia ciekawość budzą ilustracje ukazujące nowoczesny wówczas aparat tlenowy Perun, specjalne irygatory do przepłukiwania oczu, a także dokładna instrukcja ówczesnej metody sztucznego oddychania sposobem Silvestra²⁰. Najwięcej uwagi w swoich badaniach poświęcił dziedzinie chemii bojowej i lecznictwu zatruc bojowych, dokonał opracowania zestawów i opatrunków przeciwgazowych dla Ligi Obrony Przeciwlotniczej i Przeciwgazowej (L.O.P.P.). Był również utalentowanym wynalazcą, 11 maja 1937 r. zgłosił do Urzędu Patentowego RP swój pomysł pn. „Sposób obróbki błon lub włókien z pochodnych celulozy”, który został opatentowany (Patent 26851) 25 czerwca 1938 r. Dyrektor Nauk CWSan., ppłk/płk dr Jan Garbowski

¹⁸ CAW, AP 1235, Roczne uzupełnienie listy kwalifikacyjnej za rok 1931; GBL, KOL L.4515, Karta Rejestracyjna Izby Lekarskiej Warszawsko-Białostockiej z 11.06.1932 r.

¹⁹ Podchorążowie z Ujazdowa. Wspomnienia Podchorążych Sanitarnych 1922-1939, opr. B. Markowski. Londyn, 1972, s. 111, 114, 132.

²⁰ L. Krzewiński, Ratunku!...Gaz!... . Warszawa, 1936; Idem, Toksykologia tlenku węgla, Warszawa, 1931; Idem, Pierwsza pomoc w zatruciach gazami bojowymi. Lwów, 1938, wyd. II, s. 28, 38-39, 65-76.

(1888-1940), cenił sobie wysoko swego podwładnego, czemu dał wyraz w opinii służbowej na jego temat z 14 września 1932 r.:

Energiczny, dzielny o dużej inicjatywie oficer lekarz. Bardzo lojalny, nadzwyczaj sumienny [...] nadzwyczaj zdolny, inteligentny [...]. Dużo pracuje naukowo – posiada specjalne zamiłowanie do wynalazków. Świetny wykładowca. Wyszczenie fachowe wybitne [...]. Ogólna ocena: wybitny.

W niemal analogiczny sposób brzmiała jego opinia sporządzona w następnym roku 31 sierpnia:

Jednostka energiczna, dzielna o dużej inicjatywie. Nadzwyczaj lojalny. Ogólnie lubiany, uczynny i koleżeński. [...] Wyrazny pociąg i zamiłowanie do pracy naukowej. Wybitne zdolności nauczania. Pierwszorzędny wykładowca...

Tak wysoką ocenę kpt. dr. Krzewińskiego podzielał także ówczesny komendant CWSan. gen. bryg. dr Jan Kołataj-Srzednicki (1883-1944), co znalazło wyraz w Rozkazie Dziennym CWSan. nr 289 z 19 grudnia 1933 r., w którym żegnał on swego podkomendnego odchodzącego do Oddziału II. SG (pisownia oryg.):

Kpt. dr. Ludwik Krzewiński, wykładowca ratownictwa przeciwgazowego CWSan., został przeniesiony do Sztabu Głównego. W czasie swej służby w C.W.San. kpt. dr. Krzewiński dał się poznać, jako rutynowany wykładowca i wybitny fachowiec w dziedzinie gazoznawstwa i ratownictwa przeciwgazowego; duża wiedza i wielkie zdolności pedagogiczne kpt. dr. Krzewińskiego zjednały Mu ogólne uznanie przełożonych, kolegów i słuchaczy²¹.

Blaski i cienie służby w Oddziale II. SG WP

1 grudnia 1933 r. Krzewiński odszedł z CWSan. do SRT Oddziału II. SG. Biorąc pod uwagę znakomite opinie przełożonych z CWSan. i prężnie rozwijającą się działalność naukową, a jednocześnie ograniczone możliwości awansu na wyższy stopień wojskowy w służbie w „dwójce”, raczej trudno przypuszczać, by on sam zabiegał o przeniesienie do służb specjalnych, gdyż na wcześniejszym stanowisku realizował się chyba w pełni. Wydaje się najbardziej prawdopodobne, iż to kierownictwo Oddziału II. zwróciło się do Departamentu Zdrowia MSWojsk. o przydział lekarza odpowiedniego dla celów realizowanych przez wywiad i kontrwywiad. Można przypuszczać, że mimo formalnych rozkazów musiał on także wyrazić zgodę na taki rodzaj służby. Należy pamiętać, że we wszystkich cywilizowanych krajach, co zostało nieco zakłócone z różnych przyczyn w Polsce, służba w wywiadzie i kontrwywiadzie jest uważana za wielce prestiżową i zaszczytną, a wielu byłych oficerów takich służb zajmuje w dalszych latach ważne stanowiska na odcinkach działalności państwowej. Za-

²¹ CAW, AP 1235, Roczne uzupełnienie listy kwalifikacyjnej za rok 1932 i 1933; Wykaz Patentów udzielonych przez Urząd Patentowy Rz.P. w roku 1938, Warszawa 1939, s. 45

pewne taką motywacją mógł kierować się również kpt. dr Krzewiński decydując się na ten rodzaj służby, pewną rolę odegrała zapewne również typowa dla naukowców ciekawość i chęć podjęcia zupełnie nowych wyzwań, co wydaje się potwierdzać opinia szefa Wydziału II. Wywiadowczego Oddziału II. SG ppłk. dypl. Stefana Mayera (1895-1981) z 11 września 1934 r.:

Charakter skryształowany dodatni. Obok inicjatywy i energii łączy w sobie sumienność, dokładność i wytrwałość wykonania. Nastawienie w służbie ideowe [...]. Inteligencja bystra, łatwo chłonie nowe tematy i przyswaja sobie nowe dziedziny wiedzy. Szybko przechodzi w zainteresowaniach z przedmiotu na przedmiot. Wiedzę zdobytą umie praktycznie wyzyskać. Zawodowo mimo iż pracuje w nowej dziedzinie już całkowicie produkcyjny. W miarę zdobywania doświadczenia rokuje nadzieję na doskonałego pracownika w tym dziale²².

Kierowany przez niego Referat Lekarsko-Badawczy zajmował się m.in. badaniami nad stosowaniem technik manipulacyjnych podczas przesłuchań, ekspertyzą grafologiczną i fizjonomiczną, nauką symulowania chorób etc. Wg zeznań złożonych w 1951 r. przez dr. J. Golbę, byłego kierownika Referatu Biologicznego SRT (podczas śledztwa prowadzonego przez Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, a zakończonego procesem czterech byłych pracowników SRT oskarżanych o przeprowadzanie eksperymentów na ludziach poprzez zakażanie ich zarazkami chorobotwórczymi ze skutkiem śmiertelnym), w strukturze kierowanej przez Krzewińskiego funkcjonowała także tajna pracownia toksykologiczna. W ramach ostatniej z wymienionych Krzewiński prowadził badania nad możliwością wykorzystania narkotyków do „łamania” oporu osób przesłuchiwanym, a także testowania i produkcji innych środków służących temu celowi²³. Wykorzystywał w tym celu oranżerię przy pracowni toksykologicznej, gdzie hodowano odpowiednie rośliny, w tym takie jak m.in. naparstnica zwyczajna (*Digitalis grandiflora*), sumak odurzający (*Rhus typhina*), lulek czarny (*Hyoscyamus niger*), pokrzyk wilcza jagoda (*Atropa belladonna*). Umożliwiło to wyekstrahowanie z nich potrzebnych Krzewińskiemu substancji farmakologicznych, w tym mieszaniny alkaloidów (L-hioscyjminy, atropiny, skopolaminy), zaś z muchomora czerwonego (*Amanita muscaria*) silnie trującego alkaloidu o nazwie muskaryna. Większość wymienionych wyżej substancji to leki stosowane do dzisiaj w medycynie, lecz

²² CAW, AP 1235, Roczne uzupełnienie listy kwalifikacyjnej za rok 1934; Dziennik Personalny MSWojsk. nr 2 z 26.01.1934 r.

²³ W 1953 r. czworo pracowników byłego SRT (Jan Golba, Alfons Ostrowski, Janina Mierzińska-Gębarska, Jan Kobus) zostało skazanych przez Sąd Wojewódzki w Warszawie na kary więzienia od 13 do 4 lat pozbawienia wolności. Procesu nie doczekał ppłk dypl. Józef Skrzydlewski (1896-1952), który w śledztwie także składał zeznania dotyczące działalności SRT, w tym L. Krzewińskiego. Dr Jan Golba wyszedł na wolność w 1955 r. na fali „odwilży” politycznej po śmierci Stalina, w piśmie skierowanym wówczas do Prokuratury potwierdził, iż w stacji doświadczalnej zorganizowanej przez SRT w twierdzy w Brześciu nad Bugiem dokonywał na ludziach doświadczeń z bronią biologiczną, wcześniej był poinformowany przez przełożonych, iż są to osoby skazane na śmierć, a on może w ten sposób przysłużyć się ojczyźnie, szerzej m.in.: T. Dubicki, dz. cyt., s. 233-234; A. Krajewski, Kanapka ze śmiercią, „Focus Historia”-06.04.2010 <https://niniwa22.cba.pl/kanapka_ze_smiercia.htm> dostęp 6.12.2020.

w niewłaściwych dawkach i interakcjach mogące dawać silne objawy niepożądane, w tym działać na ośrodkowy układ nerwowy wywołując m.in. majaczenia, halucynacje, omamy wzrokowe, pobudzenie, podniecenie bądź senność, osłabienie etc. Podawanie osobom przesłuchiwanym odpowiednio przygotowanych iniekcji stanowiących kombinację różnych substancji regulowała odpowiednia instrukcja opracowana w Oddziale II. Tzw. zastrzyki osłabiające wolę, zwane także „zastrzykami Krzewińskiego” w pierwotnym składzie zawierały 0,01 morfiny („Morphinum hydrochloricum”) i 0,001 pilocarpiny („Pilocarpinum hydrochloricum”) rozpuszczonych w 1 cm³ wody destylowanej, w dalszych latach prawdopodobnie mieszanka była jeszcze wzbogacona m.in. o dodatek skopolaminy („Scopolaminum hydrobromicum”). Iniekcje w rutynowym użyciu pojawiły się w 1935 r., choć ich skuteczność była cały czas na bieżąco testowana a skład modyfikowany przez Krzewińskiego (w niektórych iniekcjach mógł uczestniczyć także Golba) podczas przesłuchań osób podejrzanych o szpiegostwo czy dywersję na rzecz III Rzeszy i ZSRR prowadzonych w Samodzielnych Referatach Informacyjnych Dowództw Okręgów Korpusu (SRI DOK) w Toruniu, Grodnie, Brześciu nad Bugiem, Poznaniu oraz placówkach Korpusu Ochrony Pogranicza. Ostatnie udokumentowane użycie zastrzyków „łamiących” wolę miało miejsce w Wilnie w SRI DOK III w II. połowie 1939 r., całkowita ilość wykonanych iniekcji oraz osób przesłuchiwanym z użyciem środków farmakologicznych nie jest znana. Zdania na temat skuteczności stosowania tej metody są podzielone, część naukowców była zachwycona jej rezultatami a skopolaminę nazywano nawet „serum prawdy”, inni zwracali uwagę, że podawanie tego typu substancji może być źródłem licznych fantazji u osoby przesłuchiwanej bądź czynnikiem sprzyjającym uleganiu sugestiom przesłuchujących, co jest szczególnie niebezpieczne, bo oficerowie służb mogą to wykorzystywać celem manipulacji i pogrążania zupełnie niewinnych osób. Sława, jaką „zastrzyki Krzewińskiego” cieszyły się w placówkach SRI, dowodzi, że nasi oficerowie kontrwywiadu byli z nich zadowoleni, choć raczej trudno z całą stanowczością stwierdzić, iż stanowiły faktycznie owo mityczne „serum prawdy”²⁴. Wg zeznań innego byłego pracownika SRT, Kazimierza Juchniewicza, Krzewiński zajmował się również tworzeniem substancji toksycznych, których zadaniem było utrudnienie lub uniemożliwienie działalności antypaństwowej osób o to podejrzewanych. Na tym polu aktywności udało mu się wynaleźć silną truciznę z wyciągu nikotyny, proszek z zarazkami nosaczyny czy substancję wywołującą w wyniku kontaktu z nią silne owrzodzenia²⁵.

Praca w „dwójce” to chyba najbardziej kontrowersyjny okres aktywności zawodowej Krzewińskiego, stojący w jawnej sprzeczności z „Przysięgą Hipokratesa”, w szczególności słowami: „Będę stosował zabiegi lecznicze wedle mych możliwości i rozeznania

²⁴ J. Widacki, The use of narcoanalysis by Polish counterintelligence in the 1930. “The European Polygraph”, 2021, vol. 15, nr 1 (53), s. 42-46, DOI: 10.2478/EP-2021-0003; Ziółolecznictwo. Poradnik dla lekarzy. Red. A. Ożarowski. Warszawa, 1976, s. 53-55, 128; B. Broda, J. Mowszowicz, Przewodnik do oznaczania roślin leczniczych, trujących i użytkowych. Warszawa, 1973, wyd. II, s. 368, 542-544; Pharmindex kompendium. Red. I. Śługaj. Warszawa, 1997, s. 99, 198, 386-387, 444, 498; Nowiński M., Dzieje upraw i roślin leczniczych. Warszawa, 1983, wyd. II, s. 136-137.

²⁵ T. Dubicki, dz. cyt., s. 234.

ku pożytkowi chorych, broniąc ich od uszczerbku i krzywdy..." oraz treści ówczesnego „Przyrzeczenia Lekarskiego”, w szczególności słowami: „przysięgam i ślubuję, że w ciągu całego życia będę [...] strzegł godności stanu lekarskiego i niczym jej nie splamię, że według najlepszej wiedzy będę dopomagał cierpiącym [...] mając na celu wyłącznie ich dobro...”²⁶. Nieprzekonujące są zawołane sugestie części historyków, iż zeznania składane w MBP w czasach stalinowskich przez byłych pracowników SRT mogły, a nawet musiały być na tyle zmanipulowane bądź wymuszone, że raczej nie oddają prawdy o działaniach tej struktury²⁷. Przede wszystkim zachowały się dokumenty z okresu dwudziestolecia międzywojennego, w których oficerowie kontrwywiadu domagają się przybycia do Brześcia nad Bugiem kpt. dr. Krzewińskiego celem „przeprowadzenia dochodzeń doświadczalnych”, a także zeznania osób, których poddano działaniu zastrzyków osłabiających wolę²⁸. Warto zwrócić uwagę, iż mamy tu także cały szereg poszlak, które uprawdopodobniają nielegalne działania SRT, o których opowiadali w śledztwie byli pracownicy tej instytucji (m.in. testowanie śmiertelności działania toksyny botulinowej czy pałeczek *Salmonelli* na więźniach, czy też pojmanych przez KOP szpiegach bądź dywersantach). Trzeba mieć na uwadze również kontekst polityczny, w Polsce sprawował wówczas autorytarne rządy obóz sanacyjny z nieformalnym dyktatorem J. Piłsudskim (1867-1935), który przejął władzę w wyniku wojskowego puczu w maju 1926 r., toteż stosowanie siłowych i nielegalnych rozwiązań dla osiągnięcia swoich celów było wśród ówczesnych decydentów w pełni akceptowalne²⁹. Naszymi sąsiadami były kraje totalitarne, III Rzesza i ZSRR, gdzie prowadzono prace nad użyciem broni biologicznej i chemicznej. Wiedzę na ten temat posiadał Oddział II. SG, a możliwość pozyskania różnych tajnych informacji od złapanego agenta czy dywersanta poprzez zastosowanie inteligentniejszych środków niż tortury jest zawsze mocno kusząca dla każdego szefa wywiadu, wystarczy znaleźć skutecznych i dyskretnych wykonawców, najlepiej w miejscu niedostępnym i położonym na uboczu. Obóz rządzący w Polsce po maju 1926 r. dokonywał licznych, bardzo łagodnie rzecz ujmując, nadużyć (mordy polityczne, łamanie konstytucji, kryminalizacja i prześladowanie

²⁶ W. Wojtkiewicz-Rok, Organizacja wyższego szkolnictwa medycznego. [w:] Dzieje medycyny w Polsce, t. 2. Lata 1914-1944. Red. W. Noszczyk, J. Supady. Warszawa, 2015, s. 174; A. Kładna, Nauczanie etyki lekarskiej w programie studiów medycznych. [w:] Dzieje medycyny w Polsce, t. 2. Lata 1914-1944. Red. W. Noszczyk, J. Supady. Warszawa, 2015, s. 226; A. Muszala, „Przysięgam na...” – formy przyrzeczenia lekarskiego od starożytności do dziś, <https://www.mp.pl/etyka_podstawa_etyki_lekarskiej/43207,przysiegam-na-formy-przyrzeczenia-lekarskiego-od-starozytosci-do-dz>, dostęp 22.01.2022.

²⁷ P. Cichoracki, Niezrealizowana koncepcja osądzenia Waclawa Kostka-Biernackiego. „Pamięć i Sprawiedliwość”, 2005, nr 2 (8), s. 401-402; P. Cichoracki, D. Dąbrowski, Aparat bezpieczeństwa wobec przedwojennego Oddziału II Sztapu Głównego Wojska Polskiego. Przypadek ppłk. dypl. Józefa Skrzydlewskiego. [w:] „Politycznie obcy”. Żołnierze Wojska Polskiego w zainteresowaniu komunistycznego aparatu represji i propagandy w latach 1944-1956. Red. B. Polak, P. Skubisz. Szczecin, 2016, s. 78; T. Dubicki, dz. cyt., s. 237.

²⁸ J. Widacki, The use of narcoanalysis..., s. 46; T. Cichoracki, Niezrealizowana..., s. 412.

²⁹ Z. Kopociński, K. Kopociński, Szpital Ujazdowski i Oficerska Szkoła Sanitarna wobec zamachu stanu w maju 1926 roku. „Niepodległość i Pamięć”, 2021, nr 4, s. 141-171; F.S. Składkowski, Nie ostatnie słowo oskarżonego. Wspomnienia i artykuły. Opr. A. Adamczyk. Warszawa, 2003, s. 42-118; F.S. Składkowski, Strzępy meldunków. Warszawa, 1988

opozycji, proces brzeski, obóz w Berezie Kartuskiej etc.), toteż stosowanie nielegalnych metod wobec szpiegów czy dywersantów, a nie własnych obywateli, jest tym bardziej mocno prawdopodobne. J. Widacki stawia nawet tezę, iż II RP była pierwszym krajem na świecie, który jako rutynową metodę przesłuchań osób podejrzanych o szpiegostwo wprowadził stosowanie środków farmakologicznych osłabiających wolę (obecnie procedurę taką określa się nazwą narkoanaliza)³⁰.

Po kilku latach pracy w SRT przełożeni chyba nie do końca byli zadowoleni z rezultatów całokształtu działalności i dokonań kpt. dr. Krzewińskiego. W opinii sporządzonej 19 listopada 1935 r. przez szefa Oddziału II. płk. dypl. Tadeusza Pełczyńskiego (1892-1985), na podstawie informacji udzielonych przez kierownika SRT kpt. Harskiego, można przeczytać m.in.:

Umysł lotny, nieco powierzchowny, ze skłonnością do łatwego entuzjazmowania. Potrafi dużo pracować i wówczas dochodzi do dobrych wyników. Jest trudny do prowadzenia [...]. W pracy przeszkadza mu rozpraszenie się. Uzyskał dobre rezultaty w dziedzinie badań psychotechnicznych, fizjonomicznych i grafologicznych, w dziedzinie zaś medyczno-specjalnej, istotnej dla jego pracy, wyniki są słabsze [...]. Prowadząc prace o charakterze badawczym w jedynej instytucji techniczno-badawczej Oddziału II Szt. Gł., wyrabia się na specjalistę trudnego do zastąpienia. Powinien być wykorzystany do służby technicznej w wywiadzie.

Podobnie oceniał go w 1937 r. kolejny kierownik SRT Oddziału II. SG mjr dypl. W. Harland:

Umysł lotny lecz ze zdolnością do zbyt pochopnego entuzjazmowania się. Skłonność do koloryzacji [...]. Zupełnie dobry wykładowca. Posiada dar jasnego wykładania i dobrze oddziaływania na słuchaczy. [...] Studiuje język angielski. Wyniki niezłe. Powinien być wykorzystany do służby technicznej w wywiadzie³¹.

Widać wyraźnie, że wyżsi oficerowie wywiadu i kontrwywiadu liczyli, iż kpt. dr. Krzewiński dokona jakichś znaczących wynalazków ułatwiających pracę operacyjną, co jednak chyba nie stało się rzeczywistością, natomiast z zadań bieżących związanych z jego kwalifikacjami (gazy bojowe i zatrucia, ale także psychologia, profilowanie etc.) wywiązywał się bardzo dobrze. Na krótko przed wybuchem II wojny światowej znalazł się w elitarnej grupie oficerów lekarzy, którzy w dniach 17 października – 17 grudnia 1938 r. odbyli w CWSan. kurs doszkalający oficerów sztabowych, co prawdopodobnie stało się dla Krzewińskiego przepustką do awansu do stopnia majora ze starszeństwem z 19 marca 1939 r.³²

³⁰ Z. Kopociński, K. Kopociński, Szpital Ujazdowski..., s. 146-147; J. Rawicz, Generał Zagórski zaginął... Warszawa, 1963; Z. Cieślowski, Tajemnice śledztwa KO-1042/27. Warszawa, 1986; Sprawa brzeska. Opr. M. Leczyk. Warszawa, 1986; M. Kamiński, Ostatnia tajemnica marszałka Piłsudskiego. Warszawa, 2015, s. 346-350; J. Widacki, The use of narcoanalysis..., s. 43.

³¹ CAW, AP 1235, Roczna lista kwalifikacyjna za rok 1935 i 1937.

³² A. Felchner, Pod znakiem Eskulapa i Marsa. Służba zdrowia Wojska Polskiego (od jesieni 1918 r. do mobilizacji w 1939 r.). Oświęcim, 2016, s. 200, 280; Awanse oficerskie w Wojsku Polskim 1935-1939. Opr. R. Rybka, K. Stepan. Kraków, 2003, s. 482.



Budynek pierwszej siedziby SRT, Warszawa ul. Ludna 11, 1942 r.

Źródło: Archiwum Państwowe w Warszawie, Akta Miasta Warszawy, Zarząd Miejski w m. st. Warszawie, Wydział Planowania Miasta, Referat Gabarytów, t. 22, sygn. 4359



Budynek ostatniej siedziby SRT, Warszawa ul. Wawelska 9, 1937 r.

Źródło: Archiwum Państwowe w Warszawie: Akta Miasta Warszawy, Zarząd Miejski w m. st. Warszawie, Wydział Planowania Miasta, Referat Gabarytów, t. 49, sygn. 6235

II wojna światowa i jej konsekwencje

We wrześniu 1939 r. wraz z całym personelem SRT został w nocy z 7/8 września ewakuowany koleją w kierunku wschodnim, poprzez Brześć nad Bugiem i dalej w kierunku na Złoczów. Bombardowanie w rejonie Krasnego uniemożliwiło jednak dalszą zorganizowaną podróż, część grupy z Krzewińskim i Golbą zdołała dotrzeć do Kołomyży, gdzie nocą z 18/19 września 1939 r. przekroczyli granicę Rumunii. Początkowo przebywał tam w górskim ośrodku Vatra Dornei w pobliżu Suceava, a następnie trafił do obozu internowania w Drăgâsani, z którego uciekł wraz z ppłk. dypl. Stanisławem Gano do Bukaresztu, gdzie poprzez Ambasadę RP zorganizowano ich podróż z portu Constanta statkiem do Francji³³. Mjr Krzewiński znalazł się w tej grupie oficerów SRT, która nie trafiła do odtwarzanych struktur polskiego wywiadu, lecz została skierowana do jednostek liniowych, w jego przypadku było to stanowisko szefa służby zdrowia 1. Dywizji Grenadierów formowanej właściwie już od końca września 1939 r. w obozie Coetquidan. Ze swoją jednostką, która w kwietniu 1940 r. zajęła pozycję w rejonie miejscowości Colombey-les-Belles w Lotaryngii i weszła w skład XX. Korpusu francuskiej armii, przeszedł cały szlak bojowy kampanii francuskiej, w tym brał udział w bitwie pod Lagarde w dniach 16-18 czerwca 1940 r. Po wyczerpaniu możliwości dalszej walki, dowódca dywizji gen. bryg. Bronisław Duch (1896-1980) 21 czerwca podjął decyzję o rozwiązaniu jednostki, a żołnierzom nakazał przedzieranie się na własną rękę

³³ J. Widacki, Major Ludwik Krzewiński, MD - the Creator of Polish Narcoanalysis. "The European Polygraph", 2021, nr 2, s. 47. DOI: 10.2478/EP-2021-0007

do południowej Francji bądź Szwajcarii. Mjr Krzewiński nie miał szczęścia i trafił do niemieckiego obozu dla jeńców³⁴. Przeżycie w krótkim czasie dwóch kampanii zakończonych szybką klęską, a jednocześnie fakt, że polskie władze wojskowe chyba nie były zainteresowane jego dalszą służbą w wywiadzie, tylko ewentualnie w jednostce liniowej, sprawiły, iż Krzewiński podjął decyzję opuszczenia Europy. Z obozu jenieckiego uciekł wraz z poznanym tam Polakiem o nazwisku Bednarz (?), z którym przedostał się jesienią 1940 r. do południowej części Francji zarządzanej przez kolaboracyjny rząd z Vichy z marszałkiem P. Petain (1856-1951) na czele, gdzie w porcie w Marsylii wsiadł na statek do Indochin, ówczesnej francuskiej kolonii. Poprzez Sajgon, zajęty już przez Japończyków, dotarł 22 listopada 1941 r. na Filipiny do Manili, gdzie miał nadzieję dostać się na statek do USA. Niestety 7 grudnia 1941 r. Japończycy zaatakowali Pearl Harbour i sytuacja mocno się skomplikowała, a Krzewiński znalazł się w trudnej sytuacji materialnej. Dzięki znajomości języka angielskiego został zatrudniony w służbach kwatermistrzowskich (Quartermaster Corps) jako kierowca ciężarówki do przewozu amerykańskich żołnierzy. Stało się to podstawą tego, że po zajęciu Filipin przez wojsko japońskie znalazł się w obozie jenieckim w Santa Tomas, lecz nie jako jeńiec, a internowany, gdyż Polska nie prowadziła wojny z Japonią. Podczas internowania pełnił funkcję zastępcy szefa służby zdrowia tego obozu, a następnie został szefem służby zdrowia w obozie w Cabanatuan. W styczniu 1945 r. Amerykanie zajęli Filipiny, co umożliwiło Krzewińskiemu wyjazd do USA, a z pewnością ułatwiła to współpraca, jaką podjął w czerwcu 1945 r., jako były oficer polskiego Oddziału II., ze służbami specjalnymi tego państwa³⁵. Z ujawnionych protokołów przesłuchań wynika, że amerykański wywiad był szczególnie zainteresowany polskimi badaniami w okresie międzywojennym nad bronią biologiczną, a także stanem wiedzy naszych służb na temat zaawansowania na tym polu naukowców z Niemiec, Japonii i ZSRR. Biorąc pod uwagę, iż Krzewiński zajmował się także badaniami nad substancjami „łamiącymi” opór przesłuchiowanych, trudno przypuszczać, że Amerykanie nie byli tym zainteresowani, szczególnie, że do chwili obecnej sposoby wymuszania zeznań przez amerykańskie służby specjalne budzą, łagodnie rzecz ujmując, duże kontrowersje. Z całą pewnością był on przydatny dla amerykańskiego wywiadu, którego funkcjonariusze w tym czasie mieli możliwość pozyskiwania wiedzy od oficerów wywiadu różnych państw, których wojenne losy rzuciły do USA, z czego skrzętnie korzystały służby. Trudno powiedzieć jak potoczyłyby się dalsze losy Krzewińskiego, gdyby nie współpraca z amerykańskim wywiadem, który umożliwił mu stałe osiedlenie się w USA, jednocześnie nie ma pewnych informacji jak długo trwała ta jego współpraca³⁶.

³⁴ Tamże, s. 48; Z. Wawer, Z dziejów 1 Dywizji Grenadierów. „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska”, 1992, nr 6, s. 81-92.

³⁵ J. Widacki, Major Ludwik Krzewiński..., s. 49-50. Krzewiński był przesłuchiwany przez Wojskowe Służby Specjalne Departamentu Wojny USA, dzięki czemu można odtworzyć jego wojenne losy. Osoba o nazwisku Bednarz, mająca być farmaceutą, nie figuruje w polskich spisach pracowników służby zdrowia, m.in.: Urzędowy spis: lekarzy, lekarzy-dentystów, farmaceutów, felczerów, pielęgniarek, położnych, uprawnionych i samodzielnych techników dentystrycznych oraz wykazy: aptek, szpitali, ubezpieczalni społecznych, ośrodków zdrowia, przychodni samodzielnych oraz centrali i filii Państwowej Szkoły Higieny. Warszawa, 1939.

³⁶ J. Widacki, Major Ludwik Krzewiński ..., s. 49-50.

Życie polskiego emigranta w USA

Krzewiński, który w USA dodał do swego nazwiska człon „Kerstyn”, 15 maja 1945 r. przybył z Manili do San Francisco, lecz wkrótce przeniósł się Nowego Jorku, gdzie zamieszkał w dzielnicy Brooklyn (1526-E- 31 Street). Doskonale zdawał sobie sprawę z sytuacji, w jakiej znalazł się nasz kraj w wyniku haniebnych traktatów w Jałcie i Poczdamie, gdzie nasi „wspaniali” sojusznicy – USA, Wielka Brytania i ZSRR – łamiąc zasady Karty Atlantyckiej, pozbawili nasz kraj dużej części terytorium i zmusili do oddania części suwerenności poprzez umieszczenie w sowieckiej strefie wpływów. Miał świadomość, że w tej sytuacji jego powrót do Polski jest niemożliwy, jako oficerowi „dwójki” groziłoby mu aresztowanie, a przekroczeniem umownego Rubikonu było nawiązanie współpracy z obcym wywiadem, co w razie ujawnienia niechybnie skutkowałoby w ówczesnej Polsce karą śmierci. Tymczasem w Warszawie nadal przebywała jego żona Jadwiga Krzewińska i syn Ryszard, którzy zdołali przeżyć wojnę i pragnęli w końcu normalnego życia, zwłaszcza iż ostatnie lata nadszarpnęły zdrowie kobiety, która starała się kurować na turnusach leczniczych.

Wydaje się, że udało się im opuścić Polskę w latach 1950. i znaleźć się w USA³⁷. Należy podkreślić, że w 1951 r. aresztowano w Polsce czterech byłych pracowników SRT w ramach śledztwa dotyczącego nielegalnych działań Oddziału II. a przebywający w USA L. Krzewiński został zaocznie objęty tym śledztwem, wniosek polskich władz o jego ekstradycję pozostał bez odpowiedzi³⁸. Z czego czerpał wówczas środki finansowe na utrzymanie swojej rodziny trudno powiedzieć, gdyż nie pracował jako lekarz. Według niesprawdzonych pogłosek miał być zatrudniony w firmie kosmetycznej, choć mogła to być tylko „przykrywka” dla współpracy z wywiadem. W 1957 r. wystąpił do Ministerstwa Zdrowia PRL z prośbą o wydanie kopii dyplomu lekarskiego, który miał mu zaginać podczas akcji przeciwko Niemcom między Krasnem a Buskiem w Małopolsce Wschodniej we wrześniu 1939 r. Odpis dyplomu potrzebny był mu celem przedłożenia w Uniwersytecie Stanowym w Albany, stan Nowy Jork (New York State University, Albany, N.Y., USA) jako podstawy do uznania tytułu lekarskiego i ewentualnego rozpoczęcia praktyki. Departament Kadr Ministerstwa Zdrowia PRL wydał mu w styczniu 1958 r. zaświadczenie potwierdzające, iż do września 1939 r. miał w Polsce prawo wykonywania zawodu lekarza³⁹. Trudno raczej przypuszczać, że po 13-letniej przerwie w uprawianiu zawodu byłoby możliwe podjęcie przez niego praktyki lekarskiej, szczególnie, że wcześniej specjalizował się głównie w toksykologii i leczeniu zatruc gazami,

³⁷ GBL, KOL L.4515, Zaświadczenie wydane Jadwidze Krzewińskiej przez Izbę Lekarską 13 maja 1947 r. potwierdzające, że jest żoną dr. L. Krzewińskiego.

³⁸ T. Dubicki, dz. cyt., s. 235.

³⁹ GBL, KOL L.4515, Pismo L. Krzewińskiego z 14.12.1957 r. z prośbą o wydanie kopii dyplomu lekarskiego; Zaświadczenie wystawione przez Dyrektora Departamentu Kadr Ministerstwa Zdrowia K. Piskozuba z 27.01.1958 r. potwierdzające, iż Krzewiński był w Polsce do 1939 r. lekarzem; Upoważnienie Wandy Bronowicz z 14.12.1957 r., potwierdzone przez notariusza Abrahama Rauff z Nowego Jorku, do odebrania kopii dyplomu lekarskiego, ewentualnie zaświadczenia z Izby Lekarskiej lub Ministerstwa Zdrowia.

choroby wewnętrzne były jego drugą specjalnością, aczkolwiek doświadczenie kliniczne miał dość skromne.

Mjr dr Ludwik Krzewiński-Kerstyn zmarł 12 marca 1971 r. w Nowym Jorku, pochowany cztery dni później na Cmentarzu St. Charles'a (St. Charles Cemetery). Za swoją służbę odznaczony m.in.: Srebrnym Krzyżem Zasługi (1933), Medalem Niepodległości (1937), Odznaką Honorową Orleńską nr 17457 (1919), Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918-1921 (1928), Medalem Dziesięciolecia Odzyskania Niepodległości (1929) oraz austriackim Krzyżem Wojskowym Karola (Karl-Truppen Kreuz).

W życiu prywatnym żonaty z Jadwigą z domu Ehrlich, miał syna Ryszarda Jaromira (1933). W nekrologu pojawiła się informacja, iż pozostawił żonę Renne Krzewińską i syna Richarda, co mogłoby sugerować, iż był dwukrotnie żonaty bądź żona zmieniła imię. Czy Richard Krzewiński to osoba tożsama z Ryszardem Jaromirem trudno powiedzieć, aczkolwiek wydaje się prawdopodobne, że rodzina zdołała opuścić Polskę i znalazła się w latach 1950. w USA⁴⁰.

Wnioski

Dzieje działalności lekarza polskich służb wywiadowczych okresu dwudziestolecia międzywojennego potwierdzają, iż ten rodzaj aktywności pociąga za sobą możliwość złamania lekarskiego przyrzeczenia i jawnego konfliktu etycznego. Udział lekarza, nawet w fazie jedynie koncepcyjnej, w opracowywaniu trucizn czy środków służących zabijaniu bądź torturowaniu ludzi, nie wspominając już o doświadczeniach przeprowadzanych na nich bez ich zgody, jest absolutnie nie do pogodzenia z zasadami głoszonymi przez ojców medycyny i niedopuszczalny moralnie. Pozostaje otwartym pytanie, jak lekarz w swoim sumieniu może świadomie podejmować decyzje w sposób ewidentny szkodzące drugiemu człowiekowi? Zagadnienie to od lat nurtuje wielu naukowców zgłębiających historię kontrowersyjnej działalności części lekarzy w czasie II wojny światowej, w szczególności w III Rzeszy, gdzie przybrało ono charakter masowy m.in. w ramach tzw. Akcji T4. Oczywiście nie można w żadnym stopniu zrównywać kontrowersyjnych działań medyków Oddziału II. SG z masowymi mordami dokonywanymi przez lekarzy w hitlerowskich Niemczech, choć łamanie przez personel medyczny podstawowych zasad etycznych, niezależnie od ilości ofiar, jest zawsze złem i potencjalnie może wydarzyć się wszędzie⁴¹. Jak radził sobie z tym delikatnym problemem L. Krzewiński trudno powiedzieć, lecz być może słabe wyniki badań zlecanych mu przez przełożonych nie wynikały z jego małych zdolności, rozpraszania się lub niskiej pracowitości (co sygnalizowali niektórzy przełożeni

⁴⁰ Nekrolog L. Krzewińskiego-Kerstyna, "Daily News", New York, 14.03.1971; CAW, AP 7728; AP 1235; GBL, KOL, L.4515.

⁴¹ A. Magowska, Recenzja: Die Lungenheilkunde im Nationalsozialismus, Hrsg. Robert Loddenkemper, Nikolaus Konietzko, Vera Seehausen, Deutsche Gesellschaft für Pneumologie und Beatmungsmedizin, Berlin 2018, „Acta Medicorum Polonorum”, 2018, nr 1, s. 86-98, DOI 10.2883/amp.2018.8; Zagłada chorych psychicznie. Pamięć i historia. Red. T. Nasierowski, G. Herczyńska, D.M. Myszka. Warszawa, 2012.

w opiniach służbowych), a z faktu, iż sumienie nie pozwalało mu części doświadczeń prowadzić w pełnym zakresie. Jak było naprawdę, zapewne już się nie dowiemy, choć taką okoliczność należałoby poważnie rozważyć, a postawa wojskowego medyka budziłaby wówczas niewątpliwie sympatię i była dowodem całkiem niezłej kondycji moralnej. W takim wypadku L. Krzewiński powinien był zgłosić swym przełożonym, iż z powodów etycznych nie jest w stanie prowadzić zleconych badań, jednak oznaczałoby to co najmniej złamanie kariery wojskowej, a być może jeszcze poważniejsze reperkusje, toteż niewielu lekarzy zdecydowałoby się na taki spektakularny gest i trudno chyba wymagać takiegoż heroizmu. Oczywiście mogło być też tak, że Krzewiński nie widział żadnego problemu w swych badaniach, a ich skromny efekt był rezultatem niezbyt rozwiniętych zdolności twórczych, pomysłowości czy pracowitości, choć biorąc pod uwagę wcześniejsze opinie przełożonych na jego temat jest to mniej prawdopodobne. Dobrym uzasadnieniem dla prowadzenia doświadczeń w „dwójce” (jak w przypadku J. Golby) mógł być także rozkaz przełożonych i przekonanie lekarza, że osoby na których prowadzi badania są groźnymi wrogami ojczyzny skazanymi na śmierć, a on działa w ten sposób dla dobra kraju. Należy przy tym pamiętać, że należał on do pokolenia wychowanego w duchu patriotyzmu, które z bronią w rękę wywalczyło niepodległość ojczyzny, choć koszt bezpośredniego uczestnictwa w kilku konfliktach zbrojnych (I wojna światowa, wojna polsko-ukraińska, wojna polsko-bolszewicka) i obcowania na co dzień ze śmiercią, niosący ze sobą powszechne obniżenie wrażliwości na wszechobecne cierpienie ludzi, był wysoki i mógł oznaczać podświadomą zgodę na działania zawarte w sloganie „śmierć wrogom ojczyzny”, które jednak w ramach aktywności medycznej nie powinny mieć miejsca. Oślawione „zastrzyki Krzewińskiego”, mimo entuzjastycznych opinii niektórych oficerów polskiego kontrwywiadu, chyba nie okazały się zbyt skuteczne, czego dobitnym dowodem jest fakt, iż mimo podjęcia przez niego współpracy z amerykańskimi służbami specjalnymi, nawet w XXI w. Amerykanie wciąż używają brutalnych tortur rodem z średniowiecza do wymuszania zeznań. Późniejsze losy Krzewińskiego, gdy w praktyce już nigdy nie uprawiał zawodu lekarza, powinny stanowić materiał do przemyśleń dla wszystkich absolwentów wydziałów lekarskich, którzy chcieliby robić karierę w instytucjach (nie tylko wywiadowczych) obciążonych możliwością działań sprzecznych z prawem bądź etycznie dwuznacznych lub niedopuszczalnych. Los tego zdolnego lekarza i naukowca, odważnego oficera z piękną kartą bojową z okresu walk o niepodległość i kształt granic Rzeczypospolitej, zdeterminowała decyzja o podjęciu służby w Oddziale II. SG, która z całą pewnością wynikała z pobudek patriotycznych i ciekawości naukowej, lecz niosła ze sobą także niebezpieczeństwo przekraczania różnych zasad i granic, o czym w początkach swej służby w wywiadzie mógł nawet nie wiedzieć. Na tym przykładzie z całą pewnością warto uświadamiać młodym adeptom sztuki medycznej znaczenie i wartość składanego lekarskiego przyrzeczenia oraz konieczność dotrzymania złożonego ślubowania, co pomoże im dokonywać właściwych wyborów życiowych i zachować odpowiednią postawę w coraz bardziej dziwnym i skomplikowanym świecie.

Bibliografia

Wykaz źródeł:

Archiwum Państwowe w Warszawie, Akta Miasta Warszawy, Zarząd Miejski w m. st. Warszawie, Wydział Planowania Miasta, Referat Gabarytów, tom 22, 49, sygn. 4359, 6235
Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie-Rembertowie, AP 7728; AP 1235
Główna Biblioteka Lekarska w Warszawie, KOL L.4515

Wykaz literatury:

- Awanse oficerskie w Wojsku Polskim 1935-1939, opr. R. Rybka, K. Stepan. Kraków, 2003
- Bergman R., Powstań i zabij pierwszy. Tajna historia skrytobójczych akcji izraelskich służb specjalnych (oryg. Rise and Kill First. The Secret History of Israel's Targeted Assassinations). Tłum. P. Grzegorzewski, J. Wołk-Łaniewski. Katowice, 2019.
- Broda B., Mowszowicz J., Przewodnik do oznaczania roślin leczniczych, trujących i użytkowych. Wyd. II, Warszawa, 1973.
- Cichoracki P., Niezrealizowana koncepcja osadzenia Waclawa Kostka-Biernackiego. „Pamięć i Sprawiedliwość”, 2005, nr 8, s. 397-412.
- Cichoracki P., Dąbrowski D., Aparat bezpieczeństwa wobec przedwojennego Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego. Przypadek ppłk. dypl. Józefa Skrzydlewskiego. [w:] „Politycznie obcy”. Żołnierze Wojska Polskiego w zainteresowaniu komunistycznego aparatu represji i propagandy w latach 1944-1956. Red. B. Polak, P. Skubisz. Szczecin, 2016, s. 71-81.
- Cieślakowski Z., Tajemnice śledztwa KO-1042/27. Warszawa, 1986.
- Dubicki T., Samodzielny Referat Techniczny (SRT) Oddziału II Sztabu Generalnego (Głównego) Wojska Polskiego. Geneza, organizacja i personalia. [w:] Sekretna wojna. Z dziejów kontrwywiadu II RP. Red. Z. Nawrocki. Poznań, 2014, s. 221-237.
- Dziennik Personalny MSWojsk. z lat 1920-1934.
- Felchner A., Pod znakiem Eskulapa i Marsa. Służba zdrowia Wojska Polskiego (od jesieni 1918 r. do mobilizacji w 1939 r.). Oświęcim, 2016.
- Gehlen R., Sensacyjne wspomnienia szefa wywiadu (oryg. Reinhard Gehlen Der Dienst), przekład S. Zieliń. Warszawa 1993.
- Kamiński M., Ostatnia tajemnica marszałka Piłsudskiego. Warszawa, 2015
- Klimecki M., Lwów 1918-1919, Warszawa, 2011.
- Kładna A., Nauczanie etyki lekarskiej w programie studiów medycznych, [w:] Dzieje medycyny w Polsce. T. 2. Lata 1914-1944. Red. W. Noszczyk, J. Supady. Warszawa, 2015.
- Kodeks Etyki Lekarskiej, Warszawa, 1994.
- Kopociński K., Kopociński Z., Szpital nr 1 „Technika” i jego szef okulistyki podczas Obrony Lwowa 1-22 listopada 1918 roku. „Lekarz Wojskowy”, 2018, nr 4, s. 384-392.
- Kopociński Z., Kopociński K., Dr Lesław Ignacy Węgrzynowski (1885-1956). Czy obrońca Lwowa i powstaniec warszawski zasługuje na pamięć we Wrocławiu? [w:] Szkice z historii Towarzystwa Lekarskiego Lwowskiego. Red. E. Hrycaj-Małańczak, S. Dorocki, P. Brzegowy. Lwów, 2018, s. 195-211.
- Kopociński Z., Kopociński K., Służba lekarza wojskowego, wojna i okupacja z perspektywy cichociemnego Alfreda Paczkowskiego, [w:] Lekarz na wojnie. Studia z historii literatury i medycyny. Red. E. Białek, D. Lewera. Wrocław, 2020, s. 257-279.
- Kopociński Z., Kopociński K., Szpital Ujazdowski i Oficerska Szkoła Sanitarna wobec zamachu stanu w maju 1926 roku. „Niepodległość i Pamięć”, 2021, nr 4, s. 141-171.
- Kryska-Karski T., Żurkowski S., Generałowie Polski niepodległej. Londyn, 1976.
- Krzewiński L., Pierwsza pomoc w zatruciach gazami bojowymi. Wyd. II, Lwów, 1938,
- Krzewiński L., Ratunku!...Gaz!... Warszawa, 1936.
- Krzewiński L., Toksykologia tlenku węgla. Warszawa, 1931.
- Magowska A., Recenzja: Die Lungenheilkunde im Nationalsozialismus, Hrsg. Robert Loddenkemper, Nikolaus Konietzko, Vera Seehausen, Deutsche Gesellschaft für Pneumologie und Beatmungsmedizin, Berlin 2018. „Acta Medicorum Polonorum”, 2018, nr 1 s. 86-98. DOI 10.2883/amp.2018.8

- Nekrolog L. Krzewińskiego-Kerstyna. "Daily News", New York, 14.03.1971.
- Nowiński M., Dzieje upraw i roślin leczniczych. Warszawa, 1983, wyd. II.
- Obrońca Lwowa, t. 3. Organizacja listopadowej obrony Lwowa, ewidencja uczestników, lista strat. Opr. E. Wawrzakowicz, J. Klink. Warszawa, 1994.
- Paczkowski A., Lekarz nie przyjmuje. Ankieta cichociemnego. Warszawa, 1981.
- Peptoński A., Kontrwywiad II Rzeczypospolitej. Warszawa, 2002.
- Pharmindex kompendium. I. Śluga (red.), Warszawa, 1997.
- Podchorążowie z Ujazdowa. Wspomnienia Podchorążych Sanitarnych 1922-1939. Opr. B. Markowski. Londyn, 1972.
- Rawicz J., Generał Zagórski zaginął... Warszawa, 1963.
- Schellenberg W., Wspomnienia (tytuł wersji angielskiej: Schellenberg), przekład T. Rybowski. Wrocław, 1987.
- Siedem rozmów z generałem dywizji Władysławem Pożogą I zastępcą ministra spraw wewnętrznych, szefem wywiadu i kontrwywiadu. Opr. H. Piecuch. Warszawa, 1987.
- Składkowski F.S., Nie ostatnie słowo oskarżonego. Wspomnienia i artykuły. Opr. A. Adamczyk. Warszawa, 2003.
- Składkowski F.S., Strzępy meldunków. Warszawa, 1988.
- Sprawa brzeska, opr. M. Leczyk. Warszawa, 1986.
- Sprawozdanie Dyrekcyi C.K. IV Gimnazjum we Lwowie za rok szkolny 1912. Lwów, 1912.
- Sprawozdanie Dyrekcyi C.K. IV Gimnazjum we Lwowie za rok szkolny 1917/1918. Lwów, 1918.
- Starczewski M., Działania specjalne WP w okresie międzywojennym na kierunku wschodnim. [w:] Wywiad i kontrwywiad wojskowy II RP. Z działalności Oddziału II SG WP. T.2. Red. T. Dubicki. Łomianki, 2012, s. 125-200.
- Urzędowy spis: lekarzy, lekarzy-dentystów, farmaceutów, felczerów, pielęgniarek, położnych, uprawionych i samodzielnych techników dentystycznych oraz wykazy: aptek, szpitali, ubezpieczalni społecznych, ośrodków zdrowia, przychodni samodzielnych oraz centrali i filii Państwowej Szkoły Higieny. Warszawa, 1939.
- Wawer Z., Z dziejów 1 Dywizji Grenadierów. „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska”, 1992, nr 6, s. 81-92.
- Widacki J., Major Ludwik Krzewiński, MD – the Creator of Polish Narcoanalysis. "The European Polygraph", 2021, nr 2, s. 41-51. DOI: 10.2478/EP-2021-0007
- Widacki J., The use of narcoanalysis by Polish counterintelligence in the 1930., "The European Polygraph", 2021, nr 1, s. 39-52. DOI: 10.2478/EP-2021-0003
- Wojtkiewicz-Rok W., Organizacja wyższego szkolnictwa medycznego. [w:] Dzieje medycyny w Polsce. T. 2. Lata 1914-1944. Red. W. Noszczyk, J. Supady. Warszawa, 2015.
- Wykaz Patentów udzielonych przez Urząd Patentowy Rz.P. w roku 1938. Warszawa, 1939.
- Zacharski M., Nazywam się Zacharski, Marian Zacharski. Wbrew regułom. Poznań, 2009
- Zagłada chorych psychicznie. Pamięć i historia. Red. T. Nasierowski, G. Herczyńska, D.M. Myszk. Warszawa, 2012.
- Ziołolecznictwo. Poradnik dla lekarzy. Red. A. Ożarowski. Warszawa, 1976.

Netografia:

- Krajewski A., Kanapka ze śmiercią, "Focus Historia"-06.04.2010 <https://niniwa22.cba.pl/kanapka_ze-smiercia.htm> dostęp 6.12.2020 r.
- Muszala A., "Przysięgam na..." – formy przyrzeczenia lekarskiego od starożytności do dziś, <https://www.mp.pl/etyka_podsawy_etyki_lekarskiej/43207,przysiegam-na-formy-przyrzeczenia-lekarskiego-od-starozynosci-do-dzis> dostęp 22.01.2022
- Wright J., Grzech tortur i Guantanamo <amnesty.org.pl/grzech_tortur_i_guantanamo> dostęp 18.04.2021 r.